

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

Wychodzi we WTORKI
PIĄTKI. Prenumerata przyj-
muje się pod adresem do Wy-
dawcy Tygodnika w Peters-
burgu, lub do Expedycyi
Gazet Petersburskiego Pocz-
tamtu, nadto we wszystkich
Pocztowych urzędach w Ce-
sarstwie i Królestwie.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena: ROCZNA w Rossyi
z pocztą, a w Stolicy, z
noszeniem do mieszkań, 15
rubli. POZROCZNA 8 rubli
srebrem.

PIĄTEK, $\frac{10}{22}$ PAŹDZIERNIKA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{9}{21}$ PAŹDZIERNIKA.

27 Września o godzinie 10 rano, N. CESARZ Jmć raczył odbyć liniową musztrę zebranych pod miastem Wozniesieńskiem wojsk 5 korpusu piechoty i 5 lekkiej dywizyi jazdy, z ich artylleryą i pozostał zupełnie zadowolonym z dokładności, porządku, spokojności i cichości, z jaką dokonane były wszystkie poruszenia.

28 Września, o godzinie 10 rano, J. C. Mość raczył znajdować się na cerkiewnej paradzie w obozie 14 dywizyi pieszej, a następnie, wysłuchawszy Mszy świętej w tejże dywizyi, raczył być przy strzelaniu do celu artylleryi i piechoty i znalazł wojska takowe w wybornym pod tym względem stanie.

Potem, o wpół do 3 po południu, N. CESARZ wyjechał, wraz z JJ. CC. WYSOKOŚCIAMI WW. XI⁴ ŻĘTAMI MIKOŁAJEM MIKOŁAJOWICZEM i MICHAŁEM MIKOŁAJOWICZEM z Wozniesieńska do Nikołajewa, dokąd przybył tegoż dnia, o godzinie 9, w pożądanym zdrowiu.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Marynarki, zmarły Jenerał-porucznik, Członek Rady Intendentury Czar-nego morza *Metaxa*, wykreslony zostaje ze spisów.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z dnia 17 Września, najlaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Alexan-dra Newskiego z brylantami, Dowódca 2 rezerwowego korpusu jazdy, Jenerał jazdy *Szabelski 1*; — Św. Włodzi-mierza 2 klasy, Naczelnik 6 lekkiej dywizyi jazdy Jenerał-porucznik *Łańskiej 2*; — Św. Stanisława 1 klasy, Je-nerał-majorowie: Naczelnik konno-artylleryjskiej rezerwy *Jewreinow 1* i zostający w rozporządzeniu Inspektora całej Artylleryi *Komsin*.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kantoru Dworu, z dnia 9 i 16 Września, mianowane Frejlinami N. CESARZOWEJ, Panny: hrabianka Irena *Woroncowa-Daszkow* i córka Naczelnika 1 dywizyi Dragonów, Jenerał-porucznika barona Wrangel, baronówna Emilja *Wrangel*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 2 (14) Października.

W zastosowaniu się do paragrafu 184 i 186 ustawy Najwyżej dla Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego zatwierdzonej, odbytem zostało w dniu wczorajszym, w kościele Ewangelickim, ogólne zgromadzenie parafii, w celu dopełnienia wyboru niektórych członków do kolegium kościelnego wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego, i na posiedzeniu tém wybrani zostali: 1) na prezesa kolegium JW. Rzeczywisty Radzca Stanu Kruze; 2) na starszego administracyi pogrzebowej W. Jan Werner, 3) na rewizora rachunków W. Edward Koffmann; 4) na starszego domu starców W. Otto de Oettingen; 5) na członka kolegium W. Fliegner; 6) na reprezentanta budowlu W. Franciszek Granzow; 7) na reprezentanta domu starców W. Sommer; 8) na reprezentanta administracyi pogrzebowej W. August Gerlach; 9) na reprezentanta rady szczegółowej szpitala W. Franciszek Betzhold i Jan Steinmetz.

— W zeszły Wtorek wydobyto z Wisły od strony Pragi, szkatułkę, w której znajduje się znaczna summa pieniędzy w pół-impéryałach i biletach 3-rublowych Banku Polskiego. Niepodobna aby właściciel tak znacznej straty niewiedział o niej, dla tego też jeżeli pragnie ją odzyskać, niech się zgłosi do Wydziału Indygacyjnego w Zarządzie Ober-Policmeistra m. Warszawy, gdzie szkatulka ta znajduje się obecnie.

— Sądownictwo poniosło wielką stratę. Ś. p. Stanisław Siekaczyński, Radzca Stanu, Dyrektor Wydziału w Kom. Rząd. Sprawiedl., Kawaler orderów, Św. Anny 2 klasy i Św. Stanisława 3 klasy, po ciężkiej słabości, przeżywszy lat 49, 26 Września życie zakończył.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. Cesarz Jmć, dopiero za powrotem z Krocacyi zwiedzi roboty Sömmering.

— Między Austryą, Bawaryą i Saxoniją zawarta została ugoda względem wzajemnej przez Konsulów tych Państw opieki, rozciągać się mającej na wszystkich poddanych każdego z tych Państw w razie nieobecności Konsula właściwego.

— Wiadomość powtórzona przez rozmaite gazety o uwolnieniu hrabi Adama Potockiego nie jest dokładną; śledztwo nie jest jeszcze ukończone i oskarżony otrzymał tylko pozwolenie od Rządu udania się do Triestu, dla brania kąpiei morskich, których stan zdrowia jego wymaga.

Wenecya, 4 Października. Nowa Organizacya Policji w prowincjach Weneckich została ogłoszona. W Wenecyi ustanowiona jest główna Dyrekcyja, której podwładnymi będą wszystkie policye prowincjonalne.

Pordenone, 11 Października. (Przez telegraf.) Obóz manewrowy jest zdjęty i Cesarz odjechał do Krocacyi.

BERLIN, 10 Października. Deputacya wojskowa, mająca znajdować się na pogrzebie Xięcia Wellingtona, będzie złożona z oficerów i żołnierzy 28 pułku piechoty, którego Xiążę był szefem. Wielu innych oficerów, szczególnie z liczby tych, którzy mieli udział w bitwach i zwycięztwach zeszłego Wodza, otrzymają urlopy dla znajdowania się na smutnej uroczystości.

— Sejmiki prowincjonalne Prowincji Pruskiej i Szląska uchylili projekt organizacyi prowincjonalnej wniesiony na nie przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

DANIJA.

KOPENHAGA, 9 Października. Przedwczora miało miejsce pierwsze posiedzenie dwóch Izb połączonych, które obrały tymczasowo Prezesem Sejmu Profesora Clausen, na drugim posiedzeniu, odbytym w dniu wczorajszym, Pierwszy Minister P. Bluhme, odczytał Sejmowi Poselstwo Królewskie, którym, gruntując się na protokole Warszawskim z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1851 roku, i Konwencji Londyńskiej z dnia 8 Maja, tudzież na aktach ustępstwa najbliższych krewnych Królewskich, Jego Królewska Mość obwieszcza postanowienie Swoje przeniesienia następstwa Tronu całej Monarchii Duńskiej, w razie wygaśnięcia całej męskiej dzisiejszej linii, na Jego Najjaśniejszą Wysokość Xięcia Krystyana Schleswig - Holstein - Sonderburg - Glucksburg i jego potomków płci męskiej i wzywa Sejm, do zgodzenia się, o ile to się odnosi do Królestwa, na taką modyfikacyą następstwa Tronu. Po odczytaniu tego Poselstwa P. Bluhme udzielił Sejmowi stosujące się doń dokumenta tak pisane jako drukowane, poczem Sejm połączony mianował Komisją do redakcyi Regulaminu i wnioski Prezesa, mające na celu przyspieszenie dyskusyi, przyjęte zostały bez głosowania.

— Dziś zdrowie Króla Jmci dotyla się poprawiło iż N.

Pan przyjmował osobiście powinszowania z powodu rocznicy Swych urodzin.

— Zamierzają zbudować drogę żelazną między Kopenhagą i Elsenaur. Przedsięwzięcie to oddane też jest Panu Peto, z Londynu.

ANGLIJA.

LONDYN, 8 Października. Lord Derby wysłał się w tej chwili na środki zaskarżenia sobie pomocników do walki Parlamentowej, która ma się w tych dniach otworzyć. Ofiaruje lordowi Dalhousie, dziś Wielkorządcy Indyj, Strażnictwo pięciu portów. Lord należał do składu Gabinetu Peela w jego peryodzie najbardziej liberalnym. W Izbie Lordów wspierał whigów. Niewiadomo jeszcze, czy zechce opuścić Wielkorządztwo, dla nowego stanowiska, na które go zapraszają. Rozmaite propozycje były czynione lordowi Palmerston. Na niektórych wyborach ten ostatni popierał w sposób niewytłumaczony kandydatów Ministeryalnych, ale nie jest to jeszcze powód do myślenia, że mógł się zachwiać w swoich zasadach liberalnych i postępowych.

— Gazeta *Sun* oblicza, że przed następnym rokiem nie będzie dość czasu izby w Parlamencie zajęto się jakim ważnym przedmiotem, któryby spowodował zmianę Gabinetu. Dwa tygodnie zejdą na odbieraniu przysięgi od członków nowo-obranych; Grudzień nadejdzie, nim mowa Królewska będzie wyrzeczona i adress odpowiedzi uchwalony. Nastąpi kwestya o pogrzebie Xięcia Wellingtona. W obu Izbach liczni Członkowie zechcą oddać hołd jego pamięci; w Izbie Lordów lord Brougham, hrabia Derby, margrabia Lansdowne, hrabia Aberdeen, lordowie Anglesea, Londonderry, Hardinge i Carlisle, w Izbie Gmin P. Disraeli, lord Palmerston, PP. Roebuck, Graham, Gladstone, lord John Russell i inni gotują się wystąpić z mowami. Potem przyjdzie zagadnienie Pana Rothschild, który zechce zająć posadę w Izbie Gmin, na jaką został obrany. Przerwa musi nastąpić z powodu pogrzebu, tak że o nowym Roku dopiero lord Derby zdoła wyłożyć Parlamentowi plany i zasady postępowania Gabinetu.

— Gwałtowne wichry, zwykli przedgońcy ostrej i wczesnej zimy, od tygodnia panują po całej Anglii i zrzadzają w wielu miejscowościach powodzi. Niemalże też okrętów na wybrzeżach zginęło.

— Izba Prawodawcza Kanady, uchwaliła adress podziękowania Królowej, za opiekę rozciągniętą nad rybakami kolonialnymi, stosownie do traktatu 1848 roku.

— *Morning Post* z dnia 25 Września, zawiera co następuje: «Nowa trudność powstaje dla Rządu Portugalskiego. Cesarz Brezylski upomina się o Xięstwo Bragancyi. Trudno będzie Królowej Panującej i całej obecnej dynastji dowieść iż ma jakiegokolwiek prawo do tego Xięstwa, które jest całkiem niezależne od Korony. Wiadomo że Xięstwo składa znaczną część Królestwa Portugalii. Jest to ojcowizna (patrimoine) Rodziny Królewskiej, która, jeżeliby prawo spadku było zachowane, należałoby do don Miguela. W obecnym porządku rzeczy Królowa dona Maria da Gloria miałaby

do tej ojcowizny prawo dopiero po zejściu Cesarza Brazylijskiego.

London, 9 Października. Po głównych miastach Anglii otwarte są składki dla wzniesienia pomnika Xięciu Wellington. W Manchester, w jednym dniu, złożono 2,500 funtów sterlingów.

— *Morning Chronicle* czyni uwagę, że w tym samym dniu, kiedy Vice-brabia Beresford został mianowany pułkownikiem 60 pułku piechoty na miejsce Xięcia Alberta, odebrano w Anglii wiadomość o zejściu w Hiszpanii Xięcia Baylen, generała Castanos. Ten wypadek prawie spółczesny ze zgonem Xięcia Wellington, stawia lorda Beresford na czele (z wyłączeniem członków rodzin Królewskich), armij Hiszpańskiej i Portugalskiej. Feldmarszałkiem Portugalskim lord Beresford mianowany w roku 1809, Xiążę Wellington i on byli mianowani Kapitanami Jenerałnemi Hiszpańskimi w jednym dniu, 11 Czerwca 1811. Xiążę de Baylen zaś był mianowany w roku 1808. Lord Beresford jest więc najstarszym Feldmarszałkiem w Europie, starsi bowiem od niego Soult i Marmont zmarli w roku przeszłym.

London, 10 Października. (Przez telegraf.) Królowa Jmć spodziewana jest w przyszły Czwartek (14) w zamku Windsor. Nazajutrz odbędzie się Rada Gabinetowa, na której uchwalony zostanie dzień zwołania Parlamentu.

— Wykaz dochodu publicznego za upłyniony kwartał jest zaspokajający; w porównaniu z odpowiednim kwartałem roku zeszłego większy jest o 28,922 funty sterlingi.

— Na Giełdzie 9 Października: Konsolidy 100 $\frac{1}{2}$, $\frac{5}{8}$ — Pożyczka Austriacka 4 $\frac{1}{2}$ premii — Pożyczka Turecka, 8 $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{2}$ premii.

London, 11 Października. Sądzą, że otwarcie Parlamentu będzie o dni kilka przyspieszone, a to dla prędszego rozwiązania niepewności we względzie dalszego istnienia Gabinetu, które byłoby znacznie opóźnione pogrzebem Xięcia Wellingtona.

Wszyscy czekają niecierpliwie tego rozwiązania, wiadomo bowiem powszechnie, że w łonie Gabinetu nie najlepsze panuje porozumienie.

FRANCYA.

PARYŻ, 9 Października. Dekretem z dnia 4 Października otwarty został Ministrowi Prac publicznych kredyt 500,000 franków na naprawę szkód, poczynionych przez wylewy Renu.

— Eskadra ewolucyjna, stojąca na kotwicy pod Tulonem, odebrała rozkaz udania się do Algeru.

— Hrabia de Haussonville, jeden z oskarżonych w sprawie wydawców *Bulletin Français*, i osądzonych przez sąd Kryminalny Brukselski, wrócił do Francji. P. Alex. Thomas, jego współoskarżony, pozostał w Anglii.

— Uprawa tabaki czyni bardzo wielkie postępy w Algeryi. Zarząd Tabaczný, który w podobnej epoce roku przeszłego otrzymał był z tamtąd 15,876 kilogrammów, w roku bieżącym zakupił już 86,317 kilogr. a na rok przyszły zamówił 550,000 kilogrammów tego towaru.

Paryż, 10 Października. (Przez telegraf.) Wielki obiad dany był dla Prezydenta Rplitej na Giełdzie w Bordeaux. Za stołem siedziało 180 osób, 800 innych, krążyły po galeriach Giełdy. Ludwik-Napoleon w odpowiedzi na toast Izby Handlowej miał mowę, która stanowi epokę. Wykładał w niej zasady pokoju zewnątrz, porządku moralnego i postępu rozumnego wewnątrz kraju, jakie myśli ustalić przez nowy stan rzeczy, którego się Francya domaga. Niepodobna jest oddać zapалу, wzbudzonego przez tę wielkiego znaczenia przemowę. Przerywana za każdym frazesem oznakami powszechnej sympatyj, pokryta ona nakoniec została jednogłośnym okrzykiem «Niech żyje Cesarz.»

— Dziś Xiążę przybył do Angoulême.

Paryż, 12 Października. W czasie uczty danej dla Prezydenta Rplitej przez Izbę Handlową w Bordeaux, Prezes uczty, P. Dufour Duvergier, wniósł toast następujący: «Mości panowie — wnoszę zdrowie Xięcia Ludwika Napoleona, który 2 Grudnia z takim mężstwem wydzwignął Francją z przepaści, gdzie się pograżać miała, użył swej dyktatorskiej władzy dla ustalenia zachwianego porządku publicznego; burze poskromił, a spokój przywrócił; zamiast powszechnej obawy, utrwalił bezpieczeństwo; dał popęd handlowi i podniósł kredyt, troskliwie czuwając nad naszym, dawno zapomnianym interessem; odbarza nas kanałami, drogami żelaznemi, i bezwątpienia wkrótce otworzy poza oceanem nowe drogi naszej handlowej działalności. Ale wszystkie te dobrodziejstwa wtedy tylko owoc przyniosą, kiedy przyszłość ustali się na niezachwianej zasadzie, albowiem handel, żyje tylko przyszłością. Jestem organem życzeń całego stanu handlowego, Wasza Wysokości, prosząc was dać formie Rządu naszego skład, odpowiedni naszym obyczajom i potrzebom, nie zostawując jej w niepewności i w nieoznaczonym stanie. Przywróciwszy Cesarstwo, wypełnicie życzenia Francji, wyrażone w okrzyku powszechnym: «Niech żyje Ludwik Napoleon!»

Prezydent Rplitej odpowiedział następnie:

«Przyjawszy zaproszenie Sądu Handlowego i Izby Handlowej Bordeaux, z przyjemnością mogę podziękować waszemu wielkiemu miastu za uprzejme jego przyjęcie, i szczerą gościnność; bardzo się cieszę, że, przy końcu podróży mojej, następcza mi się zreczność wynurzenia wrażeń, jakie tu odniosłem.

«Wiadomo wam, że celem mojej podróży, było obeznac się osobiście z potrzebami naszych południowych prowincyj. Ale podróż ta miała daleko ważniejsze następstwa, mogę to rzec z chlubą, zarówno daleką od zarozumiałości, jako i od niewczesnej skromności. Nigdy jeszcze naród tak jawnie i tak jednomyślnie nie wyraził woli swojej, iżby na przyszłość ustalona była władza, której on z duszy sprzyja, wie dziś albowiem jak są omylne nadzieje, które go łudzono, a jak wielkie niebezpieczeństwa, których uniknął. Wie on, że w roku 1852 całej społeczności groziła zaguba, a każde stronnictwo zawczasu oczekiwało klęski powszechnej, w na-

dziei wywieszenia swojej chorągwi na zwaliskach ojczyzny. Teraz wdzięcznym mi jest naród, żem go ocalił, podniósłszy natomiast chorągiew Francji. Przekonawszy się o niedorzeczności teoryj, ujrzał on, że wszyscy ci reformatorowie byli tylko marzycielami, nieposiadającymi żadnych środków ku ziszczeniu swoich obietnic. Dziś Francja otacza mię swoją miłością za to, że nie należę do tłuszczy ideologów. Dla szczęścia narodu bynajmniej nie są potrzebne nowe systemata; potrzeba oddać się z zupełną ufnością teraźniejszości, z mocną nadzieją w przyszłość. Oto dla czego Francja zwróciła się ku Cesarstwu. Jest wszakże jedna obawa, którą winniem uspokoić. W swej nieufności niektórzy mówią: Cesarstwo, znaczy to samo co Wojna. A ja mówię: Cesarstwo, znaczy pokój. Dla tego pokój, że Francja życzy sobie Cesarstwa, kiedy zaś Francja zadowolniona, i świat cały jest spokojny. Można w puściznie przekazać sławę, ale nie wojnę. Alboż panujący, słusznie chlubiący się ze spadkobierstwa po Ludwiku XIV, wznawiali wojny jego? Wojna zwykła się toczyć nie dla przyjemności, ale z konieczności. A teraz, kiedy w tych peryodach przejścia, obok tylu pierwiastków pomyślności, skrywają się zarody zguby, zaprawdę powiedzieć można: biada temu, kto pierwszy w Europie da powód do wojny, której następstwa byłyby niewyrachowane.

«Wyznaję, że i mnie, jak przedtem Cesarzowi, pozostaje wiele do zaojowania; powinienem, równie jak on, przyprowadzić do pojednania duchy partyj, zwrócić we właściwe koryto fale narodowe, które się bezpożytecznie rozlały; powinienem przywieść do religii, do moralności, do dobrego bytu mnogie tysiące ludzi, którzy w kraju Wiary i Miłości, zaledwo wiedzą o nauce Jezusa Chrystusa, którzy pośród najurodzajniejszej ziemi, ledwo używają płodów pierwszej potrzeby. Mamy jeszcze wiele ziemi do uprawienia, wiele dróg do otworzenia, portów do urządzenia, rzek do uczynienia spławnymi, kanałów do wyprowadzenia, żelaznych kolei do zbudowania. Naprzeciw Marsylii jest jeszcze całe Królestwo, które powinno złączyć się z Francją. Zachodnie porty nasze powinny być zbliżone z Ameryką za pomocą szybkiej komunikacji, nakoniec mamy wiele rozwalin, które należy odbudować, bałwanów, które obalić a prawdy które obwieścić potrzeba. Oto jak ja rozumiem Cesarstwo, jeżeli ma być przywrócone. Oto zaojowania, o których marzę, a wy wszyscy, otaczający mnie, i równie jak ja pragnący szczęścia ojczyzny, wy, jesteście moimi żołnierzami.»

— Po mowie powyższej, można już uważać podróż Prezydenta, w moralnym i politycznym względzie za skończoną; nie już godnego uwagi zejść nie może, wszystko pojdzie naturalnym rzeczy porządkiem. Senat zwołany do Paryża, na spotkanie Ludwika Napoleona na stacyi drogi żelaznej, wyda niezwłocznie Dekret o zmianie formy Rządu. Narod będzie wezwany do głosowania na propozycją Senatu i wypadek zawczasu jest przewidziany. Pozostaje życzyć z duszy, iżby Francja i Europa odpoczęły nakoniec w pokoju, i zajęły się rozwiciem i utrwaleniem dobrego bytu wewnątrz.

— Podług wszystkich gazet przyjęcie Ludwika Napoleona w Bordeaux przeszło wszystkie dotychczasowe w entuzjazmie, który dochodził do szału.

— Zapewniają, że 16 b. m. w przejeździe swoim przez Amboise, Prezydent obwieści Abdel-Kaderowi, że wypuszcza się z więzienia i przeniesiony zostaje na stały pobyt do Konstantynopolu.

— W ciągu swojej podróży Ludwik Napoleon podpisał przebaczenie skazanym na rozmaite kary, w Departamentach: ujęć Rodanu 27, Gard 38, Lozère 8, Hérault 133; w Departamencie Lot i Garonne ułaskawił też znaczną liczbę.

— Na Giełdzie 12 Października: 4½ procentowe 107 franków 10 centimów; — 3-procentowe 81 frank 10 centimów.

HISZPANIA.

W skutek licznych prośb, odebranych z prowincyj baskich, Rząd zaczyna skłaniać się do utrzymania fueros. Nowa Komisya Rządowa została wyznaczona, dla porozumienia się z deputacją pomienionych prowincyj. Wszakże fueros ulegną niejakiej zmianie, mianowicie we względzie zaciągu rekrutów, któremu, według zwyczajów istniejących prowincye baskie nie ulegają i obowiązane są jedynie do Pospolitego Ruszenia w razie niebezpieczeństwa grożącego z granic.

BELGIJA.

Podzień 12 Października nic jeszcze nie zaszło stanowczego we względzie złożenia nowego Gabinetu.

AMERYKA.

NEW-YORK, 25 Września. Prezydent Stanów P. Filimore przyjmował urzędowie nowego Ministra Peruwiańskiego i mowa miana przez Prezydenta dowodzi, że dobre porozumienie między Stanami i Peru nie będzie zerwane. P. Filimore przyjmował też Ministra Brezylskiego.

— Żółta gorączka i cholera czynią niemałe spustoszenie po niektórych miejscowościach Stanów, szczególnie w Charleston.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

STUTTGARDT, 6 Października. Król Jmć nadał Królowi Hanowerskiemu wielki krzyż orderu Korony Wirtemberskiej.

9 Października. Spodziewany tu jest dziś wieczorem z Darmstadt J. C. Wysokość W. X. Cesarzewicz Następca Rosyjski i Jego Dostojna Małżonka. JJ. CC. Wysokości wysiądą w Zamku Królewskim i gdy pobyt Ich będzie dłuższy, dane będą na cześć ich rozmaite uroczystości. Król i Królowa JJ. Hanowerscy przybędą tu wkrótce z Kirchheim.

LONDYN, 13 Października. Królowa Jmć z Rodziną przybyła wczora wieczorem do Edynburga i wysiadła w pałacu Holyrood.

— Cesarz Jmć Austriacki wyznaczył generała artylleryi Barona Hess i trzech innych generałów do znajdowania się na pogrzebie Xięcia Wellington. Cesarz chce tym sposobem przypomnieć Anglii, iż był czas, kiedy armije austriacka i brytańska walczyły jak bratnie na jednym polu bitwy.

— Gazeta urzędowa ogłosiła mianowanie nowego Wielkiego Mistrza artylleryi, lorda Fitzroy Sommerset Parem połączonych Królestw, z tytułem Barona Raglan (w hrabstwie Monmouth). Tamże ogłoszone mianowania lorda Comber-

mere Konstablem wieży Londyńskiej i Lordem Namieśnikiem Tower Hamlet. Oba te tytuły przynoszą znaczną płacę ale niedają żadnego zatrudnienia. Kanclerzem Uniwersytetu Oxfordskiego obrany został Pierwszy Minister hrabia Derby.

PARYŻ, 12 Października. W Paryżu czynią się nadzwyczajne przygotowania do przyjęcia za powrotem z podróży Prezydenta Rplitej. Wszystkie gazety ogłaszają programmat gotujących się uroczystości. Gwardya narodowa jest zwołana i wespół z wojskami regularnymi będzie uszykowana we dwie linie; gwardya narodowa konna będzie figurowała pomiędzy 36 szwadronami jazdy.

Wszystkie Ciała ukonstituowane będą przedstawiane przez deputacje na stacyi drogi żelaznej. W Tuileries nie będzie uroczystego posłuchania, sami tylko krewni Prezydenta odwieżą go w pałacu.

Podług ostatnich depeszy Ludwik Napoleon jest w Rochefort.

— Słychać że Algerya otrzyma tytuł Vice-Królestwa i że syn księcia Hieronima Bonaparte, Napoleon, będzie mianowany Vice-Królem.

TRIEST, 12 Października. W tej chwili otrzymano wiadomość, że Cesarz Jmé Franciszek Józef, z bratem Arcyksięciem Ferdynandem Maksymilianem, przybył do Fiume.

BALE, 7 Października. Wczora wieczorem przybyła tu Królowa Wdowa Francuzka Marya Amalija i przenocowawszy tu, dziś rano udała się do Lausanny.

MADRYT, 7 Października. Dziś odbył się tu z wielką uroczystością obchód żałobny po Xięciu Wellingtonie. Brały w nim udział wszystkie znajdujące się w Madrycie wojska.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

MAGNETYZM PRZED SĄDEM POLICYI. W kilku ostatnich latach Somnambulizm magnetyczny we Francyi, a szczególnie w Paryżu, zaczął niezwykle się upowszechniać i przechodzić w rzemiosło. Po wszystkich kwartałach Paryża zjawiali się jasnowidzący obojej płci, których zręczni przemysłowcy używali za narzędzia wyludzania pieniędzy, już każąc im zgadywać choroby i przepisywać lekarstwa, już odszukiwać zgubione i skradzione rzeczy, już nakoniec przepowiadać przyszłość. Takie nadużycie zwróciło uwagę władzy i przed niejakim czasem *dziewięciu* jasnowidzący powołani zostali przed Sąd Policyi Prostej. Są to: Pani Oktawia Joussin, Panna Henrietta Vasseur, Pani Fleurquin, Pani Chateau, przezwana *Talbert*, Pani Roger, Pan Alexis Didier (*) Panna Walerya Joussin, Pani Pirénée i Pani Karolina Desfontaines.

Sprawa wytoczona była jeszcze w pierwszych dniach Sierpnia, ale Sędzia Pokoju 6 okręgu, Pan Périn, odłożył ją do czasu należytego obeznania się z przedmiotem i zgłębienia samej nauki Magnetyzmu zwierzęcego, mianowicie do 7 Października.

W tym dniu Sędzia Pokoju wydał wyrok następujący:

«Zapatrzywszy się na artykuł 179 § 7 Kodexu Karnego

(*) Ten szczególnie stał się głośnym ze swych somnambulicznych experimentów. Przed dwoma laty wszyscyśmy czytali o nim artykuł P. Alexandra Dumas.

w słowach: «Ulegają karze pieniężnej od 11 do 15 franków włącznie, osoby, które trudnią się, jako rzemiosłem, wróżbą, wieszczbą i wykładaniem snów;»

«Zapatrzywszy się na artykuł 80 § 4 tegoż Kodexu, w słowach: «Może być, stosownie do okoliczności, wyrzeczona kara więzienia dni pięciu najwięcej, na osoby wykładające sny;»

«Zważywszy, że wróżbiarzem (devin), podług Słownika Akademii jest ten «kto się podejmuje przepowiadać wypadki «i wyświecać rzeczy ukryte» — podług Słownika Laveaux jest to «oszust, który ma za rzemiosło nietylko odkrywanie «rzeczy tajemnych, ale nadto przepowiadanie tego, co się «ma zdarzyć» — a podług Repertorium Merlin'a: «ten, który «ma za rzemiosło przepowiadanie rzeczy przyszłych i odkrywanie rzeczy tajemnych;»

«Zważywszy, że te słowa: *mieć coś za rzemiosło*, następnie są określone w słowniku Akademii: «czynić to zwyczajnie w widokach zysku, czynić z tego rodzaj handlu czyli frymarku;» a przez P. Carnot, w jego Komentarzu do Kodexu Karnego, «oddawać się jakiej professyi, w celu ciągnięcia z niej jakichkolwiek pożytków;

«Zważywszy, w samym czynie, że, według zeznań samychże oskarżonych, snowidz, (somnambule) (*) jest osoba, która, będąc wprawiona przez magnetystę w sen mniej więcej głęboki, ma nabywać władzy: 1) czytania, co jest napisano lub wydrukowano na papierze lub w zamkniętej książce; 2) widzenia przez zamknięte pudełko przedmiotu w niem zawartego i nazwania takowego; 3) rozpoznania natury choroby wewnętrznej, którą jest dotknięta osoba obecna, nie dotykając się jej wcale, albo osoba nieobecna, a nawet w bardzo oddalonem miejscu znajdująca się, z którą snowidz postawiony zostaje w związku za pomocą dotknięcia włosów, rękawiczki, lub innego do tej osoby należącego przedmiotu; 4) zgadnienia przyczyny choroby a niekiedy wskazania lekarstw dla jej uleczenia; 5) zgadnienia i wskazania miejsca, gdzie się znajduje rzecz zgubiona lub skradziona, a w tym ostatnim razie wskazania złodzieja i miejsca gdzie się znajduje, nawet za granicą kraju;

«Zważywszy, że według słów tych, co się zajmują somnambulizmem, wszystko to odbywa się nie za pomocą oczu, które nawet być mogą hermetycznie zawiązane, ale przez pośrednictwo pewnego płynu, zwanego *magnetycznym*, który zastępuje organa wzroku i wywoływany jest do działania przez Magnetystę;

«Zważywszy, że taka władza, jeżeliby rzeczywiście istniała, dawałaby uspięniom snowidzom środki odkrywania rzeczy tajemnych i czyniłaby z nich prawdziwych wróżbiarzy;

«Zważywszy, że oskarżeni wielokrotnie ogłaszali i ogłaszają w gazetach Paryzkich, iż praktykują somnambulizm i dają u siebie posiedzenia w godzinach oznaczonych;

(*) Wyraz *Snowidz* dawny polski, nie tylko rzecz oddaje, ale zdaje się nam lepszym od łacińsko-francuzkiego, który jest tylko właściwym na oznaczenie osób, naturalnie przez sen chodzących nie zaś wprawianych w sen magnetyczny. W tym ostatnim stanie, głównem jest *widzenie*, nie zaś *chodzenie* przez sen. (Wrd. Trg.)

«Że usiłują, jeden przed drugim, przekonać Publiczność, iż są jasnowidzącami, wielce-jasnowidzącami, arcy-jasnowidzącami, i że używają wszystkich przymiotów i przywilejów do ich professyi przywiązanych i t. d. i t. d. (tu Sędzia pokoju wchodzi w szczegóły np. takie, że Pani Talbert twierdzi, iż jest uczennicą sławnej Panny Lenormand, zaś Panny Joussin i Pani Pirénée, z większą otwartością zmierzając do celu, ogłaszają po prostu, iż dają posiedzenia po 3 i po 5 franków); wyrok kończy się następnie:

«Zważywszy nakoniec, iż, jeżeli śledztwo nie odkryło, iżby oskarżeni wykładali sny drugim osobom, rzeczą jest dowiedzioną, iż, praktykując jako snowidze, przedawali publiczności wypadki własnych snów i marzeń, ze wszystkimi komentarzami i wykładami, jakie z nich wyciągnąć można,

«Sąd, rozstrzygając sprawę w pierwszej instancji, skazuje każdego z oskarżonych na 15 franków kary pieniężnej, pięć dni więzienia i na zapłacenie kosztów prawnych.»

W New-York otwarto nowy hotel pod nazwą: *Metro-politan-Hotel*; zajmuje on ogromną przestrzeń, na której stał niegdyś teatr, i jest niewątpliwie największym tego rodzaju zakładem w tem mieście. Sto zupełnych pomieszczeń i dwieście pojedynczych pokoi, mieści w sobie ten gmach olbrzymi. Od dołu aż do szóstego piętra, wszystkie części budynku tego, połączone są w sposób ułatwiający posługę. Kuchnie w podziemiach umieszczone, wysyłają na górę windami żądane potrawy. W każdej jadalni są takie spusty, w które wkłada się kartka z żądaniem czego potrzeba, bo *Amerikanin* nie lubi hałaśliwej służby i brzęku dzwonka. Woda i powietrze świeże, dochodzą rurami do wszystkich części budynku, i samych kurków do wody jest 12,000. Niektóre pomieszczenia wspianalnością swoją przechodzą wszelką wyobraźnię, składają się z salonów, pokoi sypialnych, jadalnych i t. p., a wreszcie łaźni, gdzie wanny marmurowe. Liczą tam 250 służby obojey płci na posługę gości. Hotel ten urządzony jest na 1,000 osób, i kosztował przeszło milion dolarów.

W Gazecie *la Presse* czytamy: «W przeszłą Sobotę, (2 Października), rano, w obecności oficerów okrętu *Ville de Paris* i małej liczby zaproszonych widzów, człowiek, mający na sobie szczególne odzienie, ale dające mu zupełną swobodę ruchów, wszedł wprost do Sekwany, i lubo dalej postępując dna już nie dostawał, utrzymywał się jednak w postawie prostopadłej, mając wody tylko po pas; kierując się w tém położeniu, człowiek ten, lubo nieumiejący pływać, wyszedł na drugi brzeg rzeki przebywszy ją ukośnie, ku mostowi de Grenelle. Ten wynalazek zdaje się obiecywać ważne wypadki; wkrótce odbędą się nowe próby na większą stopę.

Przedtem jeszcze, w gazecie Cherbourg'skiej *le Phare*, w

przedmiocie żeglugi podwodnej, umieszczony był następny artykuł:

«Pierwszy przedmiot, który Minister Marynarki w wielkim porcie oglądał, był to statek-nurek. Chciał go widzieć wprzód nim robotnicy spuszcza się na dno, gdzie zwykle pracują. Minister wrócił jeszcze na miejsce po zanurzeniu się statku

«Wynalazek żeglugi podwodnej nie jest mniej ważnym od wynalazku żeglugi napowietrznej, z tą różnicą, że pierwsza wkrótce już przestanie być zagadnieniem, kiedy druga, długo jeszcze będzie do rozpaczki przyprowadzała ubiegających się o nią. Doktor Payerne znalazł nietylko sposób spuszczenia się na dno morskie, pracowania tam z licznym gronem robotników, zostawania tak długo jak się podoba, albowiem odrabia przez processa chemiczne kwasorod pochłaniany przez oddychanie; ale nadto posuwania się i kierowania pod wodą z taką łatwością, jak się posuwa i kieruje na powierzchni za pomocą pary. Zobowiązał się on wyjść ze wskazanego punktu wybrzeża Francji i przybyć do Anglii zostając ciągle pod wodą. Taka zapowiednia zasługuje bezwątpienia na to, żeby ją pilnie roztrząsniono i sprawdzono. Ziszczenie jej oszczędziłoby Francji wiele milionów, zagrzebywanych corocznie w jej nadbrzeżnych warowniach, które odtąd stałyby się niepotrzebnymi.

«Napoleon, wprowadzony w błąd przez swych inżynierów, odrzucił parę, jako dźwignię żeglugi, ofiarowaną mu przez Fultona; Ludwik Napoleon nie odmówi zostosowania pary pod wodą, które mu ofiaruje inny uczony; wynalazku, którego następstwa mogą stać się niemniej cudownymi.»

Następne cyfry dadzą wyobrażenie o niepojętem rozwiciu budownictwa statków parowych w Stanach Zjednoczonych i o ogromnym wzroście siły zbrojnej morskiej tego kraju: od roku 1847 do 1851 w dwóch tylko okręgach, spuszczone 462 statki parowe, mianowicie w okręgu Pittsburg 306 i w okręgu Cincinnati 156.

Pani Sontag chociaż już od niejakiego czasu przybyła do Stanów Zjednoczonych, niedała się dotąd słyszeć. Zdaje się iż z nią rzecz się ma całkiem inaczej, niż z innemi artystami, przybywającemi z Europy. Ma ona do walczenia przeciw opozycyi wstrętnej, uorganizowanej niewiadomo jeszcze przez kogo. Dwie serenady dawane dla Pani Sontag pod oknami hotelu, który zamieszkała, zostały przerwane przez bandy, które zdawały się zawczasu zebrane i kierowane przez przywódców. W drugiej, muzycy dający serenadę, nie mogli nawet dokończyć pierwszej sztuki, Uwertury z Frejszycy.

Słynny skrzypek Ole-Bull, zakłada w West-New-York kolonią, złożoną z samych swych ziomeków, norwegczyków.